

Sygn. akt **V Ca 1561/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Łukaszuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego (...)

z dnia 11 kwietnia 2017 r., sygn. akt I C 3088/16

- zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. W. kwotę 3.397,13 (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt siedem 13/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1300 (tysiąc trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.
- zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. W. kwotę 550 (pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt **V Ca 1561/17**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017 roku Sąd Rejonowy (...) oddalił powództwo M. W. skierowane przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 3.397,13 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wskazał, iż dochodzona pozwem kwota obejmuje nienależnie zatrzymane przez pozwanego środki zgromadzone przez powódkę w ramach zawartej przez strony umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi. Spór pomiędzy stronami dotyczył tego, czy w okolicznościach przedmiotowej sprawy postanowienia OWU i Tabeli opłat i limitów określające uprawnienie strony pozwanej do zatrzymania części świadczenia wartości wykupu w razie rozwiązania umowy w trzecim roku jej trwania, były ważne i skuteczne, czy też stanowiły niewiążące dla powódki klauzule niedozwolone. Sąd I instancji podniósł przy

tym, iż z uwagi na podpisanie przez powódkę w dniu 19 kwietnia 2016 r. aneksu do umowy ubezpieczenia, badaniu przez sąd podlegały postanowienia umowy zmienione tymże aneksem, który zaczął obowiązywać w dniu 21 kwietnia 2016 roku, tj. w dacie w której został doręczony pozwanemu przez powódkę po jego podpisaniu.

Zdaniem Sądu Rejonowego postanowienia wprowadzone aneksem z dnia 21 kwietnia 2016 r. określające wartość wskaźnika wykupu nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie naruszają w sposób rażąco interesów konsumenta. Nie można bowiem automatycznie uznać, że uiszczenie kwoty odpowiadającej 20 % wartości zgromadzonych środków w związku z przedterminowym zakończeniem umowy stanowić będzie dla powódki obciążenie rażąco naruszające jej interesy. W ocenie Sądu I instancji wysokość samego potrącenia jest nieduża w stosunku do wysokości zainwestowanych środków. Opłata ta wydaje się zarówno racjonalna, jak i niesprzeczna z dobrymi obyczajami, jest bowiem oczywiste, że pozwany poniósł określone koszty związane z przedwczesnym zakończeniem kontraktu, także o charakterze technicznym, formalnym, które w części mógł przerzucić na konsumenta, zwłaszcza w świetle § 28 OWU – o ile oczywiście nie były wygórowane. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że powódka poprzez podpisanie w dniu 21 kwietnia 2016 r. aneksu wyraziła zgodę na zmianę umowy w zakresie wysokości wskaźnika wykupu, a treść aneksu była jasna i czytelna. Okoliczność, że w aneksie zawarto zapis, zgodnie z którym, zawarcie aneksu nie wyklucza możliwości dochodzenia przez powódkę (ubezpieczonego) na drodze sądowej dalszych roszczeń związanych z zastosowaniem wskaźnika wykupu, nie oznacza, że roszczenia te każdorazowo będą przez sąd uwzględniane. Sąd Rejonowy podniósł również, roszczenie powódki nie zasługiwało na ochronę zgodnie z dyspozycją art. 5 k.c., skoro najpierw zgodziła się ona na zmianę treści umowy, po czym po tygodniu wypowiedziała ją (w trzecim roku obowiązywania umowy, choć zawarła ją na o znacznie dłuższy okres) i domagała się zwrotu całej pobranej przez pozwanego kwoty.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła powódka zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy będące wynikiem błędnego przyjęcia przez Sąd, iż z chwilą podpisania przez strony aneksu do umowy ubezpieczenia w wykonaniu decyzji Prezesa UOKIK z dnia 2 listopada 2015 r. nr (...) doszło do modyfikacji treści łączącego strony stosunku prawnego w zakresie wysokości wskaźnika wykupu i w konsekwencji przyjęciu, iż badaniu pod względem zaistnienia przesłanek określonych w art. 385¹ k.c., w szczególności zaś przesłanki sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, winna podlegać łącząca strony umowa według stanu z daty zawarcia przez strony aneksu i uznaniu na tej podstawie, iż kwota pobrana przez pozwaną od powoda w związku z wcześniejszym rozwiązaniem umowy i wypłata wartości wykupu nie jest rażąco wygórowana i jako taka nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i nie narusza w sposób rażąco interesów powódki podczas gdy, zgodnie z przepisami prawa (art. 385² k.c.) oceny zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonuje się według staniu istniejącego w dacie zawarcia umowy; jak również polegające na nie zbadaniu podniesionego przez powoda zarzutu, iż mechanizm oparty na ustalaniu wysokości wartości wykupu polisy w oparciu o wskaźnik wykupu stanowi nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym;

2. naruszenie prawa materialnego poprzez:

- rażące naruszenie art. 385¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, iż z chwilą podpisania przez strony aneksu do umowy ubezpieczenia w wykonaniu decyzji Prezesa UOKIK z dnia 2 listopada 2015 r. nr (...) doszło do modyfikacji treści łączącego strony stosunku prawnego w zakresie wysokości wskaźnika wykupu i w konsekwencji przyjęciu, iż badaniu pod względem zaistnienia przesłanek określonych w art. 385¹ k.c., w szczególności zaś ocenie pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, winna podlegać łącząca strony umowa według stanu z daty zawarcia przez strony aneksu i uznaniu na tej podstawie, iż kwota pobrana przez pozwaną od powoda w związku z wcześniejszym rozwiązaniem umowy i wypłatą wartości wykupu nie jest rażąco wygórowana i jako taka nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i nie narusza w sposób rażąco interesów powódki podczas gdy, zgodnie z art. 385² kc oceny zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami dokonuje się według staniu istniejącego w dacie zawarcia umowy;

- naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędną interpretację tego przepisu i jego niewłaściwe zastosowanie, przejawiające się w uznaniu, że kwota pobrana przez pozwaną w związku z rozwiązaniem umowy i wypłatą wartości wykupu nie jest rażąco wygórowana i nie kształtuje praw oraz obowiązków powoda jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie potwierdza, iż pobrana przez pozwaną kwota w związku z wypłatą wartości wykupu rażąco narusza interesy powoda i pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- naruszenie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie, podczas gdy z okoliczności niniejszego postępowania kwota pobrana przez pozwaną tytułem wartości wykupu winna zostać zwrócona powodowi, jako świadczenie nienależne;
- naruszenie art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej poprzez jego błędną interpretację względem oceny kwestionowanych postanowień OWU i w konsekwencji uznanie, że potrącenie kwoty pobieranej w związku z wypłatą świadczenia wykupu ze składek ubezpieczeniowych powoda jest zgodne z prawem, podczas gdy strona pozwana ani w OWU, ani tym bardziej w aneksie do umowy, nie zawarła dostatecznych, wymaganych przepisami prawa informacji, w szczególności tych dotyczących sposobu podstawy, ustalania wysokości wartości wykupu, a także wskazania kosztów pozwanej, które to rzekomo miało rekompensować pobranie wartości wykupu;
- naruszenie art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej poprzez uznanie, iż pozwana ma prawo obciążania konsumenta kosztami przez siebie poniesionym w związku z zawarciem umowy z powodem podczas gdy zgodnie z przedmiotowym przepisem składka powinna być jedynym sposobem przerzucania na konsumenta kosztów poniesionych przez przedsiębiorcę w związku z zawarciem i wykonaniem umowy ubezpieczenia;
- naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie w okolicznościach niniejszej sprawy, że powód podpisując aneks do umowy ubezpieczenia zgodził się na zmianę jej pierwotnej treści, a następnie ją wypowiedział, domagając się równocześnie zwrotu całej pobranej przez pozwaną kwoty, co jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy powód od samego początku nie zgadzał się ze stosowanym przez pozwaną mechanizmem związanym z wypłatą wartości wykupu i stosowanym wskaźnikiem wykupu, zgodnie z zapewnieniami wynikającymi z treści decyzji Prezesa UOKiK z dnia 2 listopada 2015 r. nr (...) zaproponowany mu aneks do umowy traktował, jako wypłatę bezspornej części należnej na jego rzecz kwoty, nie zamykający mu drogi do skutecznego dochodzenia zwrotu pozostałej części pobranej przez pozwaną kwoty, ponadto wywiązywał się z zawartej z pozwaną umowy przez ponad trzy lata, tj. pozostawał w stosunku ubezpieczenia w sposób długotrwały, a jego zachowanie nie nosi znamion nieuczciwości;
- naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż pozwana miała prawo obciążać konsumenta kosztami poniesionymi przez siebie w związku z zawarciem i wykonaniem umowy z powodem, podczas gdy pozwana w żaden sposób nie wykazała, iż w ogóle jakiegokolwiek koszty zostały przez nią z tego tytułu poniesione; pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu potwierdzającego fakt poniesienia jakichkolwiek kosztów; co więcej pozwana nie wskazała nawet jakiego rodzaju koszty miałyby być z przedmiotowej opłaty pokryte, a mimo to Sąd I instancji bezkrytycznie przyjął, iż miała prawo te koszty pokryć z pobieranej wartości wykupu;
- naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji pominięcie okoliczności towarzyszących wydaniu przez Prezesa UOKiK decyzji nr (...) z dnia 2 listopada 2015 r. oraz oferowaniu, w jej następstwie konsumentom do podpisu stosownych aneksów obniżających wysokość kwot pobieranych w związku z wypłatą wartości wykupu, które to okoliczności mają niezwykle istotny wpływ na ocenę zaistniałej w ich następstwie sytuacji prawnej, a tym samym mają istotny wpływ na wynik postępowania, a które to Sąd I instancji całkowicie pominął oraz przyjęcie, że powód podpisując aneks do umowy ubezpieczenia zgodził się na modyfikację pierwotnych jej zapisów oraz wprowadzenie nowego poziomu wskaźnika wykupu, akceptując

tym samym wynikający z aneksu poziom opłat, podczas gdy powód podpisując aneks nie akceptował pobierania opłat nawet w wysokości z jego treści wynikających, i kierując się wprost treścią decyzji Prezesa UOKiK oraz aneksu traktował aneks jedynie w kategoriach częściowego usunięcia skutków stosowania niezgodnego z prawem postanowienia umownego.

3. naruszenie prawa procesowego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, które doprowadziły Sąd I instancji do błędnego uznania, że mechanizmy ustalania wysokości wartości wykupu winny zostać zbadane przez Sąd I instancji według stanu na dzień po zmianie umowy aneksem, w związku z faktem rzekomego uznania przez powoda modyfikacji łączącej strony umowy, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy nie wynika, że podpisując aneks powód świadomie godził się na modyfikację warunków umowy;
- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, które doprowadziły Sąd I instancji do błędnego uznania, że wartość wykupu nie ma charakteru rażąco wygórowanego, a przez to w sposób rażący nie został naruszony interes powoda jako konsumenta, podczas gdy istniała podstawa do uznania z powyższych przesłanek i okoliczności niniejszego postępowania, że pobrana wartość wykupu nie została w należyty sposób wyważona i naruszała w sposób rażący interes powoda jako konsumenta;
- brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego, które polegało na uznaniu, wbrew zgromadzonym w przedmiotowej sprawie dowodom z dokumentów oraz błędnym i nieznajdującym oparcia w przepisach prawa stwierdzeniu, iż wyłącznie powód jako konsument ma ponosić koszty związane z zawarciem i rozwiązaniem umowy ubezpieczenia.

Mając na uwadze zgłoszone zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz orzeczenie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie zarzuty w niej podniesione okazały się zasadne.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, czyniąc je równocześnie integralną częścią poniższych wywodów. Stały się one podstawą rozważań Sądu Okręgowego, korekcie podlegają bowiem wnioski, jakie wyciągnął Sąd Rejonowy, nie zaś same ustalenia.

W pierwszej kolejności wskazać jednak należy, iż zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji jest całkowicie chybiony. W świetle ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, o nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić wtedy, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, a więc gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania lub też zarzutów merytorycznych strony i w swym rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest rzeczywistym przedmiotem sporu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV KKN 1298/00, LEX nr 80271). W szczególności sytuacja taka zachodzi wówczas, gdy sąd oddalił powództwo w przypadku uznania braku legitymacji procesowej strony, jak również w przypadku uwzględnienia zarzutu przedawnienia. Sytuacja taka nie miała jednakże miejsca w przedmiotowej sprawie. Sąd Rejonowy rozpoznał żądanie pozwu, a oddalając je szczegółowo odniósł się do wskazanej podstawy roszczenia oraz zarzutów strony powodowej. Tym samym brak podzielenia poglądów powódki nie może stanowić o braku rozpoznania istoty sprawy. Sąd Okręgowy wskazuje przy tym, iż wbrew twierdzeniom powódki w toku postępowania nie podnoszono zarzutu naruszenia ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Twierdzenia w tym zakresie pojawiły się dopiero w apelacji, nie zostały one przy tym w żaden sposób uzasadnione.

Przechodząc do rozpoznania pozostałych zarzutów apelacji niewątpliwie za słuszne uznać należy stanowisko strony powodowej, która kwestionuje brak stwierdzenia abuzywności zakwestionowanych przez powódkę postanowień umowy. Nie mniej jednak wskazać należy, iż Sąd Okręgowy nie stwierdza naruszenia przez Sąd I instancji art. 385² k.c. w zakresie w jakim sąd ten uznał, że w związku z podpisaniem aneksu do umowy badaniu pod względem abuzywności podlegać będą przepisy tego aneksu, nie zaś pierwotnych zapisów umowy.

Zgodnie z art. 385² k.c. oceny zgodności niezgodnionych indywidualnie postanowień umownych z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe uregulowanie nie oznacza jednak, iż w trakcie trwania stosunku umownego modyfikacja postanowienia abuzywnego nie jest możliwa, a do takiego wniosku prowadzi de facto twierdzenie, iż pomimo zmiany treści takiego postanowienia ocenie podlegają unormowania pierwotne. Założenie takie ograniczałoby swobodę umów stron, jak również sprzeciwiałoby się zasadom prowadzenia racjonalnej polityki gospodarczej podmiotów stosunku zobowiązaniowego. Jeśli więc przy dokonywaniu zmiany zapewniona została stronie słabszej (konsumentowi) swoboda możliwości podjęcia decyzji co do akceptacji zmienionych warunków umowy i na mocy woli obu stron dane postanowienie umowne zastąpione zostanie innym, to brak jest podstaw do twierdzenia, że postanowienie to nie obowiązuje. Nawet gdyby nowe postanowienie umowne zastąpiło istniejącą wcześniej i nieważną z mocy prawa klauzulę abuzywną, to przyjęć należy, iż w dacie zawarcia aneksu strony wprowadziły do umowy nowe postanowienie umowne, które od tej chwili podlegać będzie ocenie pod kątem abuzywności.

W ocenie Sądu Okręgowego sformułowanie, iż ocena zgodności postanowienia umowy winna być dokonywana według stanu z chwili zawarcia umowy oznacza jedynie, iż ewentualne okoliczności, które mogłyby być uwzględnione w chwili wyrokowania np. sposób wykonywania umowy, nie wpływają na ocenę zgodności umowy czy wzorca z dobrymi obyczajami, gdyż decyduje właśnie chwila zawarcia umowy i okoliczności z tym związane. Stwierdzenie to będzie także podstawą w przypadku orzekania co do żądań związanych z abuzywnością postanowień umowy, lecz zaistniałych przed ich zmianami (np. w przypadku niezasadnego pobrania środków w czasie obowiązywania niezgodnych z dobrymi obyczajami zapisów umowy, następnie zmienionych aneksem). Wówczas również przedsiębiorca nie będzie mógł się powoływać na dokonaną później w zmianę umowy, albowiem ocenie będzie podlegał stosowany przez niego wzorec właśnie z chwili zawarcia umowy. Jeżeli natomiast żądanie odnosi się do skutków zaistniałych po zmianie umowy i mających swe źródło w zmienionych postanowieniach badaniu podlegać będą nowe regulacje umowne z uwzględnieniem wszelkich okoliczności zaistniałych w dacie dokonania modyfikacji.

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, wbrew stanowisku Sądu I instancji wskazać należy, że abuzywność postanowień umowy związana z ustalaniem wysokości świadczenia wykupu dostrzeżona przez powódkę w Ogólnych Warunkach Umowy obowiązujących w dacie zawierania przez nią umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi, nie została w ocenie Sądu Okręgowego usunięta w wyniku podpisania przez nią aneksu. W tym zakresie za zasadne należy przyjąć twierdzenia apelacji związane z naruszeniem art. 385¹ k.c. oraz przepisów ustawy art. 13 ust. 1 pkt 3 oraz art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej i związany z tym zarzut błędnej oceny dowodów tj. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Przed przystąpieniem do oceny postanowień aneksu, na mocy których dokonano wypłaty wartości wykupu, na wstępie przytoczyć jednakże należy okoliczności związane z jego zawarciem. I tak podkreślenia wymaga, iż podpisanie aneksu do umowy nastąpiło w wyniku wykonania Decyzji Prezesa UOKiK nr (...) z dnia 2 listopada 2015 r. Decyzja ta została wydana na podstawie art. 28 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w wyniku prowadzonego z urzędu postępowania w sprawie stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów polegających na stosowaniu czynów nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, które to działania stanowiły w ocenie Prezesa urzędu praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Jak słusznie wskazała apelująca wydanie decyzji było wyrazem kompromisu, który znacznie polepszył sytuację konsumentów poprzez zmniejszenie negatywnych skutków dotychczas stosowanych nieuczciwych praktyk. Co istotne jednak, brak jest podstaw do wnioskowania, iż przedmiotowa decyzja sankcjonowała stosowane zarówno przed jej wydaniem, jak i później praktyki ubezpieczyciela w

zakresie stosowania wskaźników wykupu. W uzasadnieniu decyzji znalazło się bowiem zastrzeżenie, iż wydanie przez Prezesa urzędu decyzji zobowiązującej, na podstawie której zastosowane zostały nowe wskaźniki wartości wykupu, nie oznacza wyłączenia możliwości dochodzenia przez konsumenta dalszych roszczeń czy też akceptacji dla pobierania przez pozwane towarzystwo opłat likwidacyjnych czy też ustalania wysokości wykupu w nieakceptowalnej wysokości. Stosowne postanowienie w tym przedmiocie znalazło się również w podpisanym przez strony aneksie, co w ocenie Sądu Okręgowego potwierdza okoliczność, iż pozwany miał świadomość, że zaproponowane przez niego wartości wykupu w dalszym ciągu nie są optymalne i mogą zostać uznane za abuzywne.

Wskazać nadto należy, iż z całą pewnością postanowienia aneksu nie zostały indywidualnie uzgodnione z powódką – konsumentem. Jak zostało to przedstawione powyżej treść aneksu wynikała bowiem z decyzji Prezesa UOKiK, zaś pozwany proponował jej przyjęcie wskazując, iż czyni to właśnie w wykonaniu tej decyzji.

Za Sądem Rejonowym powtórzyć także należy, iż świadczenie wykupu nie miało charakteru świadczenia głównego stron. Świadczenie to powstaje bowiem w przypadku rozwiązania umowy, co przecież nie musi nastąpić, nie może zatem zostać uznane za główny przedmiot stosunku umownego stron. Tym samym zapisy aneksu podlegały ocenie pod kątem abuzywności w świetle przesłanek określonych w art. 385¹ k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka podolała przy tym obciążającemu ją ciężarowi dowodu. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego okoliczność, iż pełnomocnik powódki pierwotnie zaprzeczał zawarciu aneksu do umowy nie może sam w sobie stanowić o niezasadności jej roszczenia.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż postanowienia dotyczące mechanizmu ustalania wysokości wartości wykupu, mimo obniżenia w stosunku do pierwotnej umowy, kwoty zatrzymanej przez pozwanego, a związanej z wcześniejszym rozwiązaniem umowy, nadal są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumenta. W dalszym bowiem ciągu to na konsumenta przerzucony został ciężar kosztów prowadzenia działalności powoda, w tym w szczególności kosztów prowizji pośrednika. Powódka nie została uprzedzona przed zawarciem, zarówno umowy, jak i aneksu, iż to ona będzie zobowiązana do pokrycia tych kosztów, nie przedstawiono jej również ich wysokości. Pozwana nie określiła również z jakich przyczyn wartość świadczenia wykupu w poszczególnych latach trwania umowy ma wynieść określoną w aneksie kwotę. Nie jest wystarczające wskazanie, iż ze świadczenia tego zostaną pokryte koszty ubezpieczyciela. Nie ulega bowiem wątpliwości, że towarzystwo ubezpieczeń pokrywa własne koszty również w ramach innych opłat pobieranych na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia, to jest na przykład na podstawie opłaty wstępnej, opłaty za zarządzanie, czy opłaty administracyjnej. Takie ukształtowanie umowy, w ocenie Sądu Okręgowego, sprzeczne jest z dobrymi obyczajami, albowiem klient nie ma możliwości uzyskania informacji jakie środki i z jakich przyczyn zostaną zatrzymane przez kontrahenta w przypadku rozwiązania umowy.

Arbitralne przejęcie przez ubezpieczyciela znacznej części, bo aż 20% wpłaconych przez powoda środków, w wysokości niemającej w ocenie Sądu związku z rzeczywiście poniesionymi kosztami, oraz fakt, że w takich okolicznościach to wyłącznie powódka ponosi ryzyko wcześniejszego rozwiązania umowy rażąco narusza jej interes jako konsumenta, a nadto stanowi wyraz nierówności stron tego stosunku zobowiązaniowego, kształtując prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Co istotne przy tym, powódka dochodzi zwrotu kwoty, która została potrącona przy obliczaniu kwoty należnej jej do wypłaty. Nie ma więc znaczenia, czy kwotę tą ubezpieczyciel nazwie opłatą likwidacyjną, czy w ogóle jej nie nazwie, a jedynie wprowadzi do kontraktu przepisy uprawniające do jej pobrania. Nie można godzić się na nieakceptowalną w dalszym ciągu wysokość opłaty oraz obciążanie kosztami tylko ubezpieczonego czy ubezpieczającego, zwłaszcza, gdy jest to zachowanie silniejszej strony stosunku prawnego, czyli przedsiębiorcy w odniesieniu do konsumenta.

Niewątpliwym jest również fakt, iż groźba utraty znacznej części środków ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego stanowi materialne ograniczenie uprawnienia do wypowiedzenia umowy na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Zastosowanie mechanizmu wypłaty uwzględniające tzw. wskaźnik wykupu prowadzi do pomniejszenia wartości wypłacanych środków, naruszając tym samym zasady wynikające z art. 830 k.c.

Wskazać nadto należy, iż w dalszym ciągu zapisy dotyczące świadczenia wykupu zostały zapisane w sposób nieprecyzyjny i niejednoznaczny. Na mocy aneksu zmianie uległa jedynie wysokość wskaźnika wykupu, podczas gdy postanowienia odnoszące się do wyliczenia kwoty wypłaty wartości wykupu pozostały niezmienione. Zapisanie ich specjalistycznym skomplikowanym językiem, opartym na wzajemnych odesłaniach i potrzebie przypisania stanu faktycznego do poszczególnych jednostek redakcyjnych z całą pewnością sprzeczne jest z dobrymi obyczajami, zgodnie z którymi przedsiębiorca winien w jasny, prosty i zrozumiały sposób przedstawiać klientowi wszystkie aspekty związane z treścią umowy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, iż postanowienia aneksu dotyczące wartości wykupu stanowią niedozwolone postanowienia umowne wobec czego pozwane towarzystwo winno zwrócić powódce kwotę zatrzymaną w związku z nieprawidłowo wyliczoną wartością świadczenia wykupu. Sąd Okręgowy wskazuje jednak, że w ocenie składu orzekającego w przedmiotowej sprawie, podstawy zwrotu tego świadczenia nie stanowią przepisy o nienależnym świadczeniu czy bezpodstawnym wzbogaceniu. Przyjmuje się bowiem, że jeżeli strony wiązały stosunek zobowiązaniowy błędne jest oparcie wyroku na podstawie przepisów na bezpodstawnym wzbogaceniu, wykluczone jest bowiem konstruowanie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, wewnątrz wiążącego strony stosunku zobowiązaniowego. Fakt, iż powódce nie została wypłacona kwota wartości polisy, lecz jedynie wartość wykupu uzasadnia zasądzenie brakującej jej części właśnie na podstawie pozostałych w mocy postanowień umowy, nie zaś przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu czy nienależnym świadczeniu.

Zasadnie apelujący podniósł również zarzut naruszenia art. 5 k.c. Z całą bowiem pewnością okoliczność podpisania przez powódkę aneksu do umowy, a następnie jej wypowiedzenie, w krótkim od tego momentu, bo tygodniowym terminie nie stanowi o nadużyciu przez nią przysługującego jej prawa. Podpisanie aneksu umożliwiło powódce szybkie i pewne odzyskanie 80% zgromadzonych przez nią środków na rachunku polisy. Decyzja zaś o wytoczeniu powództwa w związku z zatrzymaniem pozostałych 20% i zakwestionowaniem zapisów OWU nie może zostać uznana za nieakceptowalne wysuwanie roszczeń o zapłatę. Także wcześniejsze rozwiązanie umowy przez konsumenta stanowi realizację przysługujących mu praw i w żadnym razie nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą podstawy do zmiany zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienia powództwa, wobec czego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Wydanie orzeczenia reformatoryjnego skutkowało również koniecznością modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym. Wobec uwzględnienia powództwa w całości zgodnie z zasadną odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. pozwany został obciążony obowiązkiem zwrotu na rzecz powódki kosztów wynagrodzenia pełnomocnika określonych zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia pozwu w kwocie 1.200 zł oraz opłaty od pozwu w kwocie 100 zł.

O kosztach w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł również w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyły się koszty wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym na datę wniesienia apelacji w kwocie 450 zł oraz opłata od apelacji w wysokości 100 zł.